

## Wniosek

Jestem przekonana, że książka: *Nasze kunsztowanie w warsztatach artystycznych, projektach twórczych, akcjach plastycznych i podróżowaniu wyobraźni* pod redakcją Marzeny Bogus będzie ważną pozycją wzbogacającą bibliotekę wielu osób związanych z nauczaniem artystycznym. Każdy przyszły i czynny praktyk odnajdzie w niej część swojej biografii dydaktycznej, gotowe do powielenia działania artystyczne, inspirację do modyfikacji przedłożonych działań według własnej optyki.

Z tego powodu rekomenduję książkę do wnikliwego czytania i wykorzystywania jej w praktyce.

Małgorzata Franc

Staropolska Szkoła Wyższa, Wydział Warszawski

Anna Wileczek, Iwona Możdżonek, *Szkolna (nie)komunikacja. Bariery w dyskursie wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, 140 s.

Kto mówi językiem niezrozumiałym  
dla nikogo poza nim, nie mówi w ogóle.  
Mówić, to mówić do kogoś.

Hans Georg Gadamer

Komunikacja jest jednym z najistotniejszych zjawisk, które kształtują relacje międzyludzkie. Zapewnia przekaz informacji, wymianę poglądów, porozumiewanie się, opis samego siebie. Chroni przed poczuciem samotności i bezradności. Komunikować można się za pomocą słowa, gestu, czynu czy spojrzenia. Komunikacja jest więc najistotniejszym rodzajem interakcji międzyludzkiej.

Proces komunikacji jest także ważnym elementem wychowania, edukacji i inkulturacyj, rozumianych jako transmisja kulturowa realizowana od najmłodszych lat. Dziecko już we wczesnych etapach edukacji za pomocą słowa poznaje i opisuje otaczającą go rzeczywistość, a nauczyciel powinien mu to ułatwić.

Ale czy jest tak zawsze? Czy współczesny nauczyciel przekazuje w prawidłowy sposób wiedzę o świecie, wartościach i normach współczesnemu uczniowi? Czy w stosunkach między głównymi podmiotami edukacji można dostrzec „mosty” komunikacyjne czy może bariery zakłócające proces porozumiewania się?

Na te pytania w szczegółowy sposób odpowiadają autorki książki *Szkolna (nie)komunikacja. Bariery w dyskursie wczesnoszkolnym* Anna Wileczek i Iwona Możdżonek. Jest to praca teoretyczno-empiryczna, która przedstawia i analizuje zarówno zagadnienia teoretyczne dotyczące komunikacji i dyskursu wczesnoszkolnego, jak i badania ilościowe i jakościowe, związane z barierami komunikacyjnymi oraz cenne wskazówki pomagające budować odpowiednią komunikację członków środowiska szkolnego.

Głównym problemem postawionym w pracy jest pytanie: Czego dotyczą i na czym polegają współczesne przeszkody komunikacyjne między nauczycielem i uczniami we wczesnej edukacji?

Książka składa się z czterech rozdziałów. Część właściwa poprzedzona jest wprowadzeniem przedstawiającym przyczyny powstania pracy i podkreślającym wagę dobrej komunikacji we współczesnej przestrzeni edukacyjnej. Zaburzenia w komunikacji na etapie wczesnoszkolnym, mogą bowiem nawet zakłócić prawidłowy rozwój dziecka: intelektualny, społeczny i emocjonalny. Uświadomienie nauczycielom tych barier może wpłynąć na poprawę relacji z uczniami oraz budowanie przyjaznego i twórczego dyskursu lekcyjnego.

Pierwszy rozdział: „Język w szkolnych interakcjach. Meandry komunikacji” – zawiera wyjaśnienie terminologiczne w obrębie zagadnień języka, komunikacji, tekstu i dyskursu. Autorki szczególną uwagę zwracają na proces porozumiewania się w szkole, jego uwarunkowania, aspekty i problemy. Omawiany rozdział zawiera szczegółowe informacje na temat kompetencji komunikacyjnych zarówno nauczycieli, jak i uczniów. Analiza licznych wypowiedzi dzieci w wieku wczesnoszkolnym pozwala też na charakterystykę ich „nieoficjalnego” języka, który w formie modnej „młodomowy” przenika już do dyskursu na tym etapie.

Badaczki zachęcają też do praktycznego i kreatywnego wykorzystania nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych w edukacji, które mogą stanowić narzędzie w nauczaniu praktycznym i problemowym, zachęcające do zdobywania nowej wiedzy. Nowe media mogą też stanowić „most komunikacyjny” między współczesnym e-pokoleniem, a dość jeszcze konserwatywną instytucją szkoły. Niestety, nauczyciele „boją” się stale wykorzystywać nowe aplikacje multimedialne do rozwijania kompetencji komunikacyjnych przez dzieci, rozwiązywania problemów czy systematyzowania wiedzy. Tymczasem

„zaprzyjaźnienie” się z mediami i ekspozycja twórczego ich wykorzystania pod okiem nauczyciela w zdecydowany sposób może przyczynić się do komunikacyjnego partnerstwa.

Kolejny rozdział: „Dyskurs wczesnoszkolny. Transmisja, rozumienie i (nie-)porozumienie” opisuje dyskurs szkolny jako „dialog lub niby-dialog (...) jest też jednym z rodzajów polifonicznego tekstu, który pojawia się w wyniku porozumiewania się nauczyciela z uczniami i uczniów między sobą” (s. 47). Ponadto ukazane są tu typy dyskursu wczesnoszkolnego wraz z opisem głównych jego cech. Natomiast najważniejszą część tego rozdziału stanowią klasyfikacje barier komunikacyjnych. Autorki pracy, wykorzystując dostępne opracowania teoretyczne (np. Thomasa Gordona) określiły je na podstawie obserwacji przeprowadzonych na lekcjach w klasach 1–3. Należą do nich m.in.: ignorowanie, obwinianie, osądzanie, czy żartowanie.

Część trzecia to opis metodologiczny badań oraz analiza wyników z przeprowadzonych badań w czterech publicznych szkołach podstawowych (dwóch miejskich i dwóch wiejskich). Badaniem objęci zostali uczniowie klas 1–3 i nauczyciele. Wnikliwa analiza wyników dotyczących barier komunikacyjnych (językowych i pozajęzykowych), ich przyczyn, typów uzewnętrzniania się i skutków umożliwi kieleckim autorkom wysunięcie praktycznych wniosków co do kierunków i sposobów budowania dobrych relacji komunikacyjnych z uczniami. Dzieci w wieku wczesnoszkolnym potrzebują drogowskazów, pomocy, zrozumienia i wszystko to powinien zapewnić im nauczyciel, który – na tym etapie edukacyjnych jak nikt inny – ma szansę wykorzystać swój autorytet do rozwijania dziecięcej świeżości poznawczej, naturalnej kreatywności i innowacyjności, elastyczności czy budowania dobrych, opartych na współpracy, relacji społecznych. Tym samym będzie się wpisywał w wymagania współczesnego świata.

Ostatni rozdział „Mosty zamiast murów. Uczniowskie ćwiczenia dobrej komunikacji” zawiera wskazówki praktyczne dla wszystkich nauczycieli, mające na celu, tak jak to określają Anna Wileczek i Iwona Moźdzzonek, stworzenie „mostów” komunikacyjnych, które będą przeciwdziałać powstającym murom, zarówno między nauczycielem a uczniem, jak i samymi uczniami.

Te ćwiczenia, to swoiste wprawki treningowe z komunikacji werbalnej i niewerbalnej, które mogą być świetną i pożyteczną zabawą w przestrzeni szkolnej, na każdej lekcji, przerwie, zastępstwie itp.

Zwieńczeniem pracy jest dekalog dobrej komunikacji w szkole, skierowany do nauczycieli, rodziców i opiekunów z przekonaniem, że: „Sposób, w jaki mówimy do naszych dzieci, staje się ich wewnętrznym głosem” (Peggy O’Mar). Warto przytoczyć go w całości:

Nauczycielu, Rodzicu, Opiekunie:

1. Nie będziesz miał innych celów komunikacji niż porozumienie, współpraca lub kontakt z odbiorcą (mów i pisz jasno, na temat, mając wzgląd na odbiorcę, jego możliwości i samopoczucie, sytuację, ale też uważnie słuchaj tego, co uczeń ma do powiedzenia);
2. Nie będziesz używał słów, gestów, min nadaremno (nie moralizuj, nie rób wykładów, bądź umiarkowanie ekspresywny, nie przesadzaj z mimiką i pantomimą, ale nie możesz też być „mumią”, nie zapomnij o uśmiechu);
3. Pamiętaj, abyś panował nad swoim komunikatem (nie krzycz i nie przekrzykuj uczniów, poczekaj na skupienie, bądź konkretny i zdecydowany, nie ironizuj, zadbaj o odpowiedni ton i melodię głosu);
4. Czuj odbiorcę (i nadawcę) swego jak siebie samego (bądź empatyczny, przyjazny, upewnij się, czy dobrze zrozumiałeś komunikat, stosując peryfrazy, traktuj odbiorcę jak partnera, nie „upupiaj”, nie obrażaj, nie lekceważ „myślą, mową, uczynkiem i... zaniebdaniem”);
5. Nie zabijaj dialogów, dyskusji i monologów uczniów (pozwól im mówić, rozmawiać, dyskretnie kontrolując przebieg i czas dyskusji);
6. Nie trać z zasięgu wzroku swoich odbiorców, utrzymuj z nimi kontakt, przyjmij postawę otwartą, zaaranżuj „dospołecznie” przestrzeń komunikacyjną;
7. Nie posługuj się językiem młodzieżowym (nie jesteś kumplem swoich uczniów, ale nie bądź też nadęty i zbyt naukowy, postaraj się o językową wiarygodność i wyrazistość);
8. Nie mów „fałszywego świadectwa” (nie okłamuj uczniów, nie fantazjuj, jeśli czegoś nie wiesz, ale zawsze sprawdź to i wróć do spornej kwestii, umiej przyznać się do błędu; zadbaj, aby komunikacja werbalna i niewerbalna (proksemika, kinetyka) nie przeczyły sobie, ale wzajemnie się uzupełniały);
9. Nie pożądam władzy nad odbiorcą, nie obarczaj go winą za nieporozumienia, nie używaj „stoperów kontaktu”, oszczędnie stosuj tryb rozkazujący i wykrzyknienia, nie zapominaj o „ja”-komunikatach, chwal często, ale za coś, oceniał opisowo;
10. Dbaj o swoją (i swoich uczniów) wiedzę, sprawność i poprawność językową. Twój język musi być jak... żona Cezara – „poza wszelkim podejrzeniem”! (s. 121).

Obecnie społeczeństwo żyje w ciągłym biegu, ludzie mijają się, komunikują się tylko służbowo, taka sytuacja przenosi się często do domu rodzinnego, w którym członkowie systemu (którym jest rodzina) oddalają się od siebie. Każdy zajęty jest swoimi sprawami i problemami. Pozorne rozmowy koncentrują się na sytuacji dziecka w szkole. Podobnie dialog ucznia i nauczyciela mija się z zasadami dobrej komunikacji. Budowany jest mur, który stawia ich w dwóch różnych światach: nauczyciele – świat realny, uczniowie – świat wirtualny.

W monografii udowodniono ponad wszelką wątpliwość, że dobra komunikacja jest kluczem do osiągnięcia wszelkich sukcesów. Dobra współpraca między uczniami i nauczycielami jest w stanie przynieść wiele korzyści poznawczych, społecznych i emocjonalnych. Zrozumienie dzieci i znalezienie z nimi „współ-

nego języka” gwarantuje sukces edukacyjny i wychowawczy. Dodatkowo, liczne w książce egzemplifikacje wypowiedzi uczniów, uświadamiają nauczycielom, rodzicom i dorosłemu społeczeństwu, jak mało uwagi przykładamy do analizowania głosu młodego pokolenia, skupiając się raczej na merkantylnym naśladowaniu jego „slangu” czy stylu życia. Okazuje się, że pozornie nieważny żart, gest, postawa, ubiór czy ton głosu może przesądzić o relacji dorosły–młody.

Ta cenna publikacja skierowana jest do wszystkich nauczycieli, pedagogów, rodziców i studentów, zamierzających pracować z dziećmi. Może być inspiracją w budowaniu wcześniej już wspomnianych mostów w relacjach międzyludzkich. Opisuje faktyczną sytuację polskiej szkolnej (nie)komunikacji, skłania do refleksji i działania. Czyta się ją z wielkim zaangażowaniem i zaciekawieniem. Dla mnie – praktykującego nauczyciela i doktoranta-pedagoga – praca ta jest ważnym podręcznikiem doskonalącym moją wiedzę z zakresu komunikacji z dziećmi i pomagającym uczynić porozumiewanie z nimi skutecznym, fortunnym i komfortowym.

*Paulina Barańska*

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach